

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 marca 2018 r.**

(...)

**w składzie następującym:**

**Przewodniczący: SSR (...)**

**Protokolant: Sekretarz sądowy (...)**

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach (...) i (...)

sprawy (...)

s. (...) i (...) zd. (...)

ur. (...) w (...) (...)

**oskarżonego o to, że:**

1. w dniu (...) roku podczas przejazdu pojazdem służbowym z miejscowości (...) do (...) w (...) woj. (...), znieważył funkcjonariusza Policji, (...) (...) poprzez kierowanie w jego stronę słów powszechnie uznanych za wulgarne podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk

2. w dniu (...) roku w (...) w (...) w pomieszczeniu służbowym tzw. przejściówce znieważył funkcjonariusza Policji, sierż. sztab. P. S. (2) poprzez kierowanie w jego stronę słów powszechnie uznanych za wulgarne podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

to jest o czyn z art. 226 § 1 kk

3. w dniu (...) roku w (...) w (...) kierował wobec sierż. sztab. (...) groźby popełnienia przestępstwa na jego szkodę w postaci pozbawienia jego życia, przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne,

to jest o czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

**o r z e k a**

I. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu (...) w punkcie 1 uznaje go za winnego tego, że w dniu (...) r. na trasie pomiędzy (...) i (...), podczas przejazdu radiowozem do (...) w (...), znieważył funkcjonariusza Policji w osobie (...) poprzez kierowanie wobec niego słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, za który na podstawie art. 226 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

II. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie 2 uznaje go za winnego tego, że w dniu (...) r. w (...), na terenie (...) w (...), znieważył funkcjonariusza Policji w osobie (...) poprzez kierowanie wobec niego słów wulgarnych i powszechnie uznanych za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, za który na podstawie art. 226 § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;

III. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie 3 uznaje go za winnego tego, że w dniu (...) r. w (...), na terenie (...) w (...), kierował wobec funkcjonariusza Policji w osobie (...) groźby karalne w postaci pozbawienia życia, które wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, za który na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk skazuje go, a na podstawie art. 190 § 1 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk orzeczone wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności czas zatrzymania od dnia (...) r., godz. (...) do dnia (...), godz. (...);

VI. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 220 (dwieście dwadzieścia) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt II K 782/17

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu (...) r. (...) spożywał alkohol, pod wpływem którego rozbijał butelki, zataczał się i wchodził na jezdnię, znajdując się w pobliżu sklepu (...) przy ul. (...) w (...). Na miejsce skierowano funkcjonariuszy Policji w osobach (...) i (...), którzy podjęli decyzję o przewiezieniu go najpierw na Posterunek Policji w (...), a następnie na Komendę Powiatową Policji w (...) w celu wytrzeźwienia.

Podczas przejazdu radiowozem (...) znajdował się w części pasażerskiej. Po poinformowaniu go gdzie i w jakim celu jedzie, zaczął zachowywać się agresywnie, wstając i machając rękoma. Po zwróceniu mu uwagi zaczął kierować wobec (...) słowa wulgarnie i powszechnie uznane za obelżywe, nazywając go „kurwą jebaną” i „cwelem pierdolonym”. Biorąc pod uwagę, że nie reagował na wezwania do uspokojenia się, a następnie szarpał się i wrywał, zastosowano wobec niego siłę fizyczną w postaci chwytów obezwładniających, pałkę służbową i kajdanki na ręce trzymane z tyłu. Wskutek użycia przez (...) pałki służbowej powstały zasinienia, w szczególności na udach. Jednocześnie (...) został zatrzymany w związku ze stwierdzeniem popełnienia przestępstwa znieważenia (...) i umieszczony w części transportowej. Mimo to w dalszym ciągu zachowywał się agresywnie, uderzając głową i kopiąc nogami w kratę zabezpieczającą tylne drzwi radiowozu, co spowodowało zasinienie na lewym łuku brwiowym.

Po dojechaniu na Komendę Powiatową Policji w (...) (...) zaczął kierować wobec (...) słowa wulgarnie i powszechnie uznane za obelżywe, nazywając go „kurwą” i „psem jebanym”. Następnie zapowiedział, że pozbawi go życia, mówiąc „nawet nie będziesz wiedział kiedy, a wsadzę ci nóż w gardło”. (...) obawiał się, że zrealizuje swoje zapowiedzi, gdy będzie wykonywał swoje obowiązki służbowe, nie znając go i nie wiedząc, z kim ma do czynienia.

W dniu 23 września 2005 r. Sąd Rejonowy w Płońsku II Wydział Karny wydał wyrok w sprawie o sygn. akt II K 344/05, w którym uznał (...) za winnego czynu z art. 280 § 1 kk, za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat próby, która została następnie zarządzona i odbyta. (...) opuścił zakład karny w dniu 4 maja 2013 r.

**Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie:** protokołu zatrzymania osoby (k.2-2v), dokumentacji zdjęciowej (k.54), obdukcji (k.55), odpisu wyroku (k.68-68v), odpisu postanowienia (k.69), zeznań świadka (...) (k.5v, 59-61), zeznań świadka (...) (k.8v, 60-61) i częściowo wyjaśnień oskarżonego (...) (k.19v-20, 24-25, 58-60).

**Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony (...) (k.19-20)** oświadczył, że przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił, w dniu wczorajszym tak się upił wódką i piwem, że nie pamięta, co się działo. Po alkoholu staje się agresywny i na pewno wyzywał policjantów. Najgorsze jest to, że urywa mu się nieraz film. Nie wie, czemu tak się zachowuje. Pije alkohol sporadycznie, bo jak wypije, to robi się niegrzeczny. Jest mu głupio za to, co zrobił. Może przeprosić policjantów, których wyzywał i którym groził. Obecnie ma dozór elektroniczny za posiadanie środków odurzających.

**Ponownie przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym oskarżony (...) (k.24-25)** oświadczył, że przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów, bo nie ma wyjścia. Jak wyjaśnił, był pijany i nic nie pamięta. Na co dzień nie pije i nie zażywa narkotyków. Jest wrogiem alkoholu. Nie wie, co się stało, że wczoraj się napił. Zaczęło się od (...). W głowie mu się zakręciło i poszedł po wódkę. Popijał ją (...). Ostatni raz pił ze dwa lata temu. Nie wie, co się stało. Nic nie pamięta. Ostatnie co pamięta, to jak stał na rondzie w (...) i kopnął butelkę po setce. Pamięta, że był na komendzie w (...) i nic dalej. Obudził się w (...). Nie pamięta, żeby jechał z policjantami. Nie pamięta całej drogi z (...) do (...). Nie pamięta, żeby znieważał funkcjonariuszy i groził policjantowi, że go zabije. Na trzeźwo takich głupot by nie gadał. W dniu 8 grudnia 2017 r. kończy mu się dozór elektroniczny za posiadanie narkotyków, za dwa naboje.

**Przesłuchiwany w postępowaniu sądowym oskarżony (...) (k.58-60)** oświadczył, że po części przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił, mógł kierować jakieś znieważające słowa, ale gróźb raczej nie. Był wtedy po 7 relanium i 4-5 setkach wódki popijanych piwem. To nie było tak, że zaczął ubliżać. Tam doszło do jakiejś wymiany zdań. Został pobity przez tych panów, przez pana (...). Złożył zawiadomienie, ale później okazało się, że zrobił to ktoś inny. Sprawa została umorzona. Nie był spokojny. Chciał iść do domu. Uderzał głową i kopał w kratę, a później stało się jak się stało. Został pobity na komendzie. Nie chciał jechać i dlatego kopał. Wiedział, że nic złego nie zrobił i chciał iść do domu. Stłukł butelkę. Dostał mandat za sikanie w miejscu publicznym. Najwidoczniej zakłócał porządek. Doszło do jakiejś wymiany zdań, ale już nie pamięta jak to było. Nie wie, jak może ktoś czuć się zagrożony jak jest na komendzie, a on jest skuty i pijany. Nie ma żadnej obawy. Może on mógłby się obawiać po wyjściu z komendy. On też tak może powiedzieć. Został pobity i może się obawiać ponownego pobicia. Skończył dozór elektroniczny. Nie ma innych spraw. We wrześniu było posiedzenie, gdzie nie odwieszono mu kary. Ogólnie nie pije, ale jak wypije, to ma tak, że może gdzieś, coś zakłócać. Nie mówił wcześniej o pobiciu, bo powiedzieli mu, że to nie ma sensu i że będzie wyjaśniał w sądzie. Pamięta, co się działo. Może na tamtą chwilę nie pamiętał. Nie wie jak to wyjaśnić, że wcześniej nie pamiętał, a dziś pamięta. Może przeprosić za to uderzanie głową i kopanie w kratę. Doszło do wymiany zdań. Mógł ich wyzywać. Nikt go nie badał na komendzie i po jej opuszczeniu. Obrażenia na głowie mogły powstać od uderzania nią o kratę, ale na udach nie mogły powstać od kopania w nią. Dostał pałką w łokieć. Poza tym uderzano go w uda.

**Sąd zważył, co następuje:**

**W świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wina oskarżonego (...) i okoliczności popełnienia zarzucanych mu czynów nie budzą żadnych wątpliwości.**

Sąd częściowo dał wiarę **wyjaśnieniom oskarżonego (...) (k.19v-20, 24-25, 58-60)**. Prawdą jest w szczególności, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol, pod którego wpływem zachowywał się nieprawidłowo, w tym zakłócał porządek publiczny. To samo dotyczy się okoliczności, że nie chciał jechać na komendę i doszło pomiędzy nim a funkcjonariuszami Policji do wymiany zdań, podczas której ich wyzywał. Zgodnie z rzeczywistością jest także, że uderzał głową i kopał nogami w kratę zabezpieczającą tylne drzwi radiowozu, mogąc wówczas doznać obrażeń na głowie. To samo dotyczy się okoliczności, że był uderzany pałką służbową, w tym po udach, co skutkowało zasinieniami. Powyższe znajdowało potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, w tym protokołem zatrzymania osoby, dokumentacją zdjęciową i obdukcją, jak również zeznaniami świadków (...) i (...). Co zaś się dotyczy pozostałych wyjaśnień oskarżonego (...), to Sąd nie dał im wiary, uznając że stanowią próbę uniknięcia

będn pomniejszenia odpowiedzialności karnej. W szczególności oskarżony (...) twierdził, że nie groził świadkowi (...), jednak tego nie wykluczył, wskazując że raczej tego nie robił. Ponadto, zwłaszcza w postępowaniu przygotowawczym, zasłaniał się niewiedzą i niepamięcią, przyznając się jednak do popełnienia zarzucanych mu czynów, podczas gdy w postępowaniu sądowym nie miał aż takich problemów z odtworzeniem przebiegu zdarzenia i nie potrafił tego logicznie wytłumaczyć. Dodatkowo bagatelizował zaistniałą sytuację, twierdząc że świadek (...) nie mógł się czuć zagrożony, będąc na komendzie i mając do czynienia z człowiekiem, który ma założone kajdanki i jest pod wpływem alkoholu. Twierdzenia oskarżonego (...) pozostawały w sprzeczności z zeznaniami świadków (...) i (...), którzy nie mieli żadnych wątpliwości, że groził świadkowi (...). Ponadto Sąd nie dał wiary oskarżonemu (...), że został pobity i to on może obawiać się ponownego pobicia. Wprawdzie świadkowie (...) i (...) zastosowali wobec niego siłę fizyczną w postaci chwytów obezwładniających, pałkę służbową i kajdanki na ręce trzymane z tyłu, jednak - co przyznał sam oskarżony (...) - było to spowodowane jego nieodpowiednim zachowaniem, a obrażenia na głowie powstały w wyniku uderzenia nią o kratę zabezpieczającą tylne drzwi radiowozu. W taki sposób postępował sam oskarżony (...), co tym bardziej dowodzi jego agresywnego zachowania. Co zaś się tyczy zasinień na pozostałych częściach ciała, w szczególności na udach, które faktycznie powstały wskutek użycia przez świadka (...) pałki służbowej, to jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego taka konieczność wynika z uwagi na nie stosowanie się przez oskarżonego (...) do wydawanych mu poleceń.

Sąd dał w całości wiarę **zeznaniom świadków (...) (k.5v, 59-61)** i **(...) (k.8v, 60-61)**, będących funkcjonariuszami Policji, którzy podjęli interwencję wobec oskarżonego (...), uznając je za spójne, logiczne i zgodne z rzeczywistością. Świadkowie (...) i (...) w sposób dokładny, obiektywny i nie budzący żadnych wątpliwości przedstawili całą swoją wiedzę w niniejszej sprawie. W szczególności przytoczyli słowa, jakie wypowiadał wobec nich oskarżony (...). Wprawdzie w postępowaniu sądowym nie pamiętali pewnych szczegółów, jednak zdaniem Sądu wynikało to z upływu czasu i naturalnego procesu zapominania, jak również charakteru wykonywanej pracy i dużej ilości podobnych interwencji. Niemniej świadkowie (...) i (...) potwierdzili odczytane im zeznania, które złożyli w postępowaniu przygotowawczym i dodatkowo je uszczegółowili, odpowiadając na pytania. Zdaniem Sądu nie mieli żadnego powodu, żeby składać relacje obciążające oskarżonego (...). Celem ich działania było zapewnienie bezpieczeństwa, także jemu, poprzez doprowadzenie do jego wytrzeźwienia. Dopiero agresywne zachowanie oskarżonego (...), który nie chciał z nimi jechać i znieważał świadka (...), spowodowały że musieli zareagować. Mimo to oskarżony (...) nie uspokoił się, znieważając także świadka (...) i grożąc mu pozbawieniem życia. Zdaniem Sądu świadkowie (...) i (...) przedstawili całą swoją wiedzę w niniejszej sprawie, która nie budzi żadnych wątpliwości, stanowiąc pełnowartościowy materiał dowodowy.

Sąd oparł się także na **dowodach w postaci protokołu zatrzymania osoby (k.2-2v)**, **dokumentacji zdjęciowej (k.54)**, **obdukcji (k.55)**, **odpisu wyroku (k.68-68v)** i **odpisu postanowienia (k.69)**, których prawdziwość nie była kwestionowana. Szczególne znaczenie ma tu odpis postanowienia i wyroku, z których to dokumentów wynika, że w przypadku czynu z art. 190 § 1 kk oskarżony (...) działał w warunkach recydywy.

Dokonując analizy zgromadzonego materiału dowodowego, wina oskarżonego (...), opisy czynów - ze zmianami w zakresie doprecyzowania okoliczności działania - oraz przyjęte kwalifikacje prawne nie budzą żadnych wątpliwości.

Przestępstwo z art. 226 § 1 kk sprowadza się do znieważania funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Z kolei przestępstwo z art. 190 § 1 kk polega na groźeniu innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, nie ulega wątpliwości, że oskarżony (...) zwracając się do pokrzywdzonych (...) i (...) słowami opisanymi w stanie faktycznym, które są słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, jak również wiedząc z kim ma do czynienia, chciał ich znieważać, popełniając dwa czyny z art. 226 § 1 kk. Ponadto informując pokrzywdzonego (...), że niepostrzeżenie wsadzi mu nóż w gardło i pozbawi go życia, chciał mu grozić, popełniając czyn z art. 190 § 1 kk. Wprawdzie znajdowali się wówczas na komendzie, a on był skuty i znajdował się pod wpływem alkoholu, jednak pokrzywdzony (...) miał prawo obawiać się tych zapowiedzi. Tym bardziej, że nie znał

oskarżonego (...) i nie wiedział, do czego jest zdolny. Pokrzywdzony (...) wykonuje zawód funkcjonariusza Policji, który wiąże się z wykonywaniem szeregu czynności, w tym patrolowych, a więc musiał się liczyć z tym, że może mieć jeszcze do czynienia z oskarżonym (...), który mógłby zachować się w zapowiadany przez siebie sposób. Tym bardziej, że był wcześniej karany za przestępstwa z użyciem przemocy, a sam przyznał, że po alkoholu staje się agresywny. Nie zaistniały tu jakiegokolwiek okoliczności wyłączające jego winę.

Jednocześnie oskarżony (...) dopuścił się czynu z art. 190 § 1 kk w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk. W dniu 4 maja 2013 r. odbył bowiem karę 2 lat pozbawienia wolności za czyn z art. 280 § 1 kk, będący przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 190 § 1 kk, które popełnił przed upływem 5 lat od opuszczenia zakładu karnego.

Wymierzając kary oskarżonemu (...) kierowano się dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w treści art. 53 kk, mając w szczególności na uwadze motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, stopień społecznej szkodliwości czynu, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dostosowanie dolegliwości kary do stopnia winy, cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dyrektywy te dzieli się na okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów zarzucanych oskarżonemu (...), przy której Sąd kierował się wskazówkami wynikającymi z treści art. 115 § 2 kk. Wzięto zatem pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Oskarżony (...) wiedział, że ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji, którzy działali nie tylko w interesie społecznym, ale również w interesie jego samego. Oskarżony (...) znajdował się bowiem pod wpływem alkoholu, zagrażając sobie i innym. Kiedy jednak dowiedział się, że zostanie przewieziony na komendę w celu wytrzeźwienia zaczął zachowywać się agresywnie, a następnie znieważać i grozić. W przypadku pokrzywdzonego (...) postąpił tak wiedząc, że został zatrzymany za nieważenie pokrzywdzonego (...) i może ponieść związaną z tym odpowiedzialność karną. Na jego niekorzyść przemawia także okoliczność, że groził pokrzywdzonemu (...) nie popełnieniem jakiegokolwiek przestępstwa, ale pozbawieniem życia, zapowiadając że niepostrzeżenie wsadzi mu nóż w gardło. Okolicznościami obciążającymi jest również działanie pod wpływem alkoholu, jak również uprzednia wielokrotna karalność (k.47-48), w tym za przestępstwa z użyciem przemocy. Okolicznością łagodzącą jest jedynie przyznanie się do czynów polegających na znieważeniu pokrzywdzonych (...) i (...) już na etapie postępowania przygotowawczego i podtrzymanie tego stanowiska w postępowaniu sądowym. Sąd wziął również pod uwagę starania oskarżonego (...) o znalezienie zatrudnienia i ustabilizowania swojego życia, co wynika zarówno z jego deklaracji, jak i wywiadu środowiskowego (k.50-51).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał że karami właściwymi dla oskarżonego (...) za każdy z czynów z art. 226 § 1 kk będą kary 1 miesiąca pozbawienia wolności, a za czyn z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk kara 5 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego (...), Sąd nie znalazł podstaw do wymierzenia mu kar innego rodzaju. Tylko kary pozbawienia wolności są w stanie spowodować dla niego odpowiednią dolegliwość i zmienić jego postępowanie w przyszłości. W przypadku czynów z art. 226 § 1 kk były to kary odpowiadające dolnego granicy ustawowego zagrożenia, a w przypadku czynu z art. 190 § 1 kk była to kara do niej zbliżona. Z uwagi na działanie w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk Sąd mógł mu bowiem wymierzyć karę do 3 lat pozbawienia wolności.

Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk, art. 85a kk, art. 86 § 1 kk, połączył orzeczone wobec oskarżonego (...) kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności. Miano tu na względzie dopuszczenie się czynów w krótkich odstępach czasu, jak również podobieństwo dwóch z trzech popełnionych przestępstw. Biorąc pod uwagę, że Sąd mógł mu wymierzyć karę łączną w granicach od 5 do 7 miesięcy pozbawienia wolności, także kary łącznej nie można uznać za zbyt surową. Biorąc pod uwagę, że oskarżony (...) w przeszłości z

powodzeniem korzystał z instytucji dozoru elektronicznego, może ponownie ubiegać się o odbycie kary pozbawienia wolności w tym systemie.

Zarazem Sąd, na podstawie art. 63 § 1 kk, zaliczył oskarżonemu (...) na poczet orzeczonej wobec niego kary łącznej pozbawienia wolności czas zatrzymania od dnia (...) r., godz. 14.20 do dnia (...), godz. (...).

Na koniec Sąd, na podstawie art. 627 kpk, zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...) złotych tytułem kosztów sądowych, w tym kwotę 120 złotych tytułem opłaty. Biorąc pod uwagę, że oskarżony (...) uiścił kwotę (...) złotych tytułem zabezpieczenia majątkowego, część tych środków będzie mogła zostać przeznaczona na ten cel. Ponadto jest (...).

I